

Ponad 5 mln osób nie może utrzymać się z pracy

4 listopada 2013

5 mln 200 tys. osób zarabia w Wielkiej Brytanii mniej, niż wynosi minimum potrzebne do utrzymania się. W ostatnim roku liczba osób tej kategorii, w której wiele jest kobiet i ludzi młodych, wzrosła o 400 tys. – doniósł tygodnik „The Observer” (weekendowa wersja dziennika „The Guardian”).

Z cytowanego przez gazetę raportu firmy konsultingowej i audytorskiej KPMG wynika, że poniżej progu zapewniającego pokrycie podstawowych potrzeb życiowych (tzw. living wage) zarabia trzy czwarte osób w wieku 18-21 lat wchodzących na rynek pracy, 27 proc. kobiet i 16 proc. pracujących mężczyzn. Do tej kategorii należy też 43 proc. pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin i 12 proc. pracujących w pełnym wymiarze.

Za niezbędne do utrzymania płacowe minimum (którego nie należy mylić z ustawową płacą minimalną) uchodzi obecnie w Londynie wynagrodzenie w wys. 8,55 funta na godzinę, a w reszcie kraju 7,45 funta. Ustawowa płaca minimalna od 1 października br. wynosi 6,31 funta na godzinę. Formalnie pracodawców obowiązuje ustawowa płaca minimalna, a nie minimum uznawane za niezbędne do utrzymania się na skromnym poziomie.

Rosnące koszty utrzymania to jeden z najtrudniejszych problemów, z którym zмага się rząd. Siła nabywcza płac jest realnie niższa niż w 2008 roku, kiedy to doszło do krachu na globalnym rynku finansowym. Od tamtej pory rząd wprowadził zamrożenie płac w sektorze publicznym – mogą one rosnać tylko o 1 proc. rocznie, podczas gdy stopa inflacji jest blisko trzy razy wyższa. Ponadto wiele wydatków rządowych na cele społeczne zlikwidowano lub zmniejszono.

Pomagająca dzieciom organizacja charytatywna Save the Children

ogłosiła, że liczba dzieci mieszkających w rodzinach, które nie mogą związać końca z końcem, przyrosła do 1,96 mln w roku finansowym 2011-12 z 1,82 mln w poprzednim.

Z kolei opozycyjna Partia Pracy zadeklarowała, że w pierwszym roku po jej dojściu do władzy firmy, które zobowiążą się do tego, że będą opłacać pracowników według płacowego minimum wystarczającego na utrzymanie, dostaną ulgi podatkowe sfinansowane z dodatkowego przychodu, który dla ubezpieczenia socjalnego i fiskusa wygenerują wyższe płace. Dzięki temu rząd zaoszczędziłby także na ulgach podatkowych dla najmniej zarabiających.

4 listopada burmistrz Londynu Boris Johnson ogłosi nowe, wyższe płacowe minimum wystarczające na utrzymanie, kalkulowane co roku przez specjalną komisję, a dzień później przywódca laburzystów Ed Miliband przedstawi, co uczyni jego partia, aby zachęcić firmy do jego stosowania.

Autor: jkl

Źródło: [Lewica](#)